

Sygn. akt III A Ua 187/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Irena Różańska-Dorosz (spr.)
Sędziowie:	SSA Janina Cieślikowska SSA Barbara Staśkiewicz
Protokolant:	Magdalena Krucka

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2013 r. we Wrocławiu

sprawy z wniosku A. T.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji A. T.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Opolu

z dnia 14 listopada 2012 r. sygn. akt V U 349/12

***oddala apelację.***

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy w Opolu Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z 15 grudnia 2011 r. w ten sposób, że zobowiązał organ rentowy do przeliczenia świadczenia A. T. przy uwzględnieniu, że wynagrodzenie wnioskodawcy w 1974 r. wynosiło nie mniej niż 44.820 zł, a dalej idące odwołanie oddalił i wzajemnie zniósł koszty zastępstwa procesowego.

Rozstrzygnięcie to Sąd Okręgowy wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny:

Wnioskodawca A. T., ur. (...), pobiera od 1 maja 1999r. emeryturę przyznaną decyzją z dnia 23 czerwca 1999 r. Do ustalenia wysokości emerytury organ rentowy uwzględnił 39 lat i 9 miesięcy okresów składkowych i 8 miesięcy okresów nieskładkowych. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury organ rentowy przyjął zarobki wnioskodawcy z kolejnych 10 lat kalendarzowych od 1 stycznia 1989 r. do 31 grudnia 1998 r., a wyliczony z tych lat wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury wyniósł 141,35%. Do wyliczenia emerytury przyjęto kwotę bazową 1327,44 zł.

Decyzją z 20 września 1999 r. organ rentowy uwzględnił do stażu ubezpieczeniowego wnioskodawcy dodatkowe okresy nieskładkowe i ustalił staż na 39 lat i 9 miesięcy okresów składkowych oraz 5 lat i 9 miesięcy okresów nieskładkowych. W decyzji tej i następnych do wyliczenia emerytury przyjęto kwotę bazową 1.220,89 zł.

Składając wniosek o emeryturę wnioskodawca przedłożył druk Rp-7 wystawiony przez Zakłady (...) S.A., z wynagrodzeniem za lata 1989 - 1998. Następnie w dniu 4 października 2011 r. wnioskodawca złożył druki Rp-7 z dnia 28 września 2011 r. wystawione przez M. T. za lata 1963, 1977 - 1985, za lata 1986 - 1995 i za lata 1996 -1998. Pismem dnia 9 listopada 2011 r. ZUS poinformował wnioskodawcę, że wyliczone wwpw na podstawie przedłożonych dokumentów jest niższe od dotychczasowego.

Wnioskodawca w dniu 5 grudnia 2011 r. złożył ponownie wniosek o przeliczenie jego emerytury, uwzględniając lata od 1963 do 1974 oraz od 1991 do 1998, przedkładając kopie dokumentacji osobowej - angaże i kopie odcinków wypłat za 1998 r.

Organ rentowy, decyzją z 15 grudnia 2011 r., dokonał przeliczenia podstawy wymiaru emerytury wnioskodawcy na podstawie nowych dokumentów i ustalił wskaźnik wysokości podstawy wymiaru /wwpw/ z 20 najkorzystniejszych lat wybranych z całego okresu ubezpieczenia, a to z lat 1963, 1966 - 1973, 1977, 1987 - 1988, 1991 - 1998, w wysokości 143,25%. W ustalonej podstawie wymiaru uwzględniono wynagrodzenia na podstawie druków Rp-7 za lata 1963, 1977, 1978, 1979 - 1998, z tym, że za rok 1963 uwzględniono wynagrodzenie własne wnioskodawcy i wynagrodzenie minimalne za brakujący okres i za rok 1966 uwzględniono wynagrodzenie własne wnioskodawcy i wynagrodzenie minimalne za brakujący okres, a za lata 1967 - 1973 wyliczono wysokość wynagrodzeń na podstawie angaży.

W odwołaniu wnioskodawca, kwestionując przeliczenie emerytury dokonane przez ZUS bez uwzględnienia pobieranych przez niego dodatków, załączył własne wyliczenie wynagrodzeń za lata 1964 - 1974, wliczając 20% premii, 10% dodatku funkcyjnego, dodatek stażowy i deputat węglowy.

Wnioskodawca był zatrudniony w Fabryce (...) w M. od 19 stycznia 1959 r. do 31 marca 1963 r. i w Zakładach (...) w K. /obecnie (...) Spółka z o.o. w K. – Zakłady w K./ od dnia 1 kwietnia 1963 r. do dnia 30 czerwca 1999 r. W aktach osobowych wnioskodawcy znajdują się angaże:

- z marca 1963 r. - ustalający stawkę wynagrodzenia 2.500 zł od 1 kwietnia 1963 r.;
- z 15 kwietnia 1966 r. podwyższający uposażenie zasadnicze z 2.500 zł do 2.700 zł od 1 kwietnia 1966 r.;
- z 7 sierpnia 1968 r. podwyższający uposażenie zasadnicze z 2.700 zł do 2.850 zł od 1 lipca 1968 r.;
- z 11 listopada 1970 r. podwyższający uposażenie zasadnicze z 2.850 zł do 3.100 zł od 1 listopada 1970 r.;
- z 23 czerwca 1973 r. podwyższający uposażenie zasadnicze z 3.100 zł do 3.400 zł od 1 czerwca 1973 r.;
- z 25 czerwca 1974 r. przyznający od 1 lipca 1974 r. uposażenie zasadnicze 3.700 zł plus premia regulaminowa oraz dodatek za staż pracy po przepracowaniu co najmniej 5 lat w przemyśle papierniczym - na podstawie protokołu dodatkowego do Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Papierniczego. Układ Zbiorowy Pracy dla Przemysłu Papierniczego z 30 grudnia 1974 r. obowiązywał od 1 stycznia 1975 r.

Kolejna podwyżka wynagrodzenia wnioskodawcy miała miejsce od 1 stycznia 1977 r. W 1977 r. wynagrodzenie wnioskodawcy wynosiło 4.000 zł miesięcznie plus premie otrzymane w kwietniu, czerwcu i grudniu, po 600 zł dodatku miesięcznie, po 137,50 zł wartości deputatu miesięcznie i po 45,80 zł ekwiwalentu gotówkowego. W 1978 r. wynagrodzenie wnioskodawcy wynosiło 4.000 zł miesięcznie plus premie otrzymane w maju, czerwcu i grudniu, po 600 zł dodatku miesięcznie, po 137,50 zł wartości deputatu miesięcznie i po 45,80 zł ekwiwalentu gotówkowego. W 1979 r. wynagrodzenie wnioskodawcy wynosiło po 4.000 zł miesięcznie plus premie otrzymane w kwietniu, czerwcu, sierpniu i listopadzie, po 600 zł dodatku miesięcznie, po 137,50 zł wartości deputatu miesięcznie i po 45,80 zł ekwiwalentu gotówkowego.

W 1980 r. wynagrodzenie wnioskodawcy wynosiło 4.300 zł od stycznia do sierpnia i po 5.000 zł miesięcznie od sierpnia do grudnia plus premie otrzymane w maju, sierpniu i październiku, po 654 zł dodatku stycznia do sierpnia i po 750 zł dodatku od sierpnia do grudnia miesięcznie, po 137,50 zł wartości deputatu miesięcznie i po 45,80 zł ekwiwalentu gotówkowego. W 1981 r. wynagrodzenie wnioskodawcy w stawkach miesięcznych było zróżnicowane w każdym z miesięcy; premie otrzymał w marcu, czerwcu, we wrześniu i w grudniu; po 750 zł dodatku miesięcznie od stycznia do marca, 1.850 zł w kwietniu, po 1.100 zł od maja do lipca, 1.260 zł w sierpniu, po 1.420 zł we wrześniu i październiku i po 1.360 zł w listopadzie i grudniu, po 137,50 zł wartości deputatu miesięcznie i po 45,80 zł ekwiwalentu gotówkowego.

W 1982 r. wynagrodzenie wnioskodawcy wynosiło po 6.800 zł miesięcznie od stycznia do sierpnia i po 8.000 zł od września do grudnia, plus premie otrzymane w marcu, maju, czerwcu, lipcu, sierpniu, październiku listopadzie i grudniu, po 1.360 zł dodatku stycznia do sierpnia i po 1.600 zł dodatku od sierpnia do grudnia miesięcznie, po 137,50 zł wartości deputatu w styczniu, a następnie po 500 zł miesięcznie i 45,80 zł ekwiwalentu gotówkowego w styczniu, a następnie po 167 zł.

Od 1983 r. wnioskodawca otrzymywał płacę zasadniczą i dodatki tego rodzaju co poprzednio, z tym, że premia płacona była co miesiąc. Deputat w naturze wnioskodawca pobierał do marca 1984 r., potem tylko ekwiwalent gotówkowy.

W następnych latach wnioskodawca pobierał wynagrodzenie, na które składała się płaca zasadnicza, premia, deputat w gotówce, dodatek stażowy – miesięcznie i nieregularnie kwoty określone jako inne dodatki. Od lipca 1989 r. wnioskodawca pobierał co miesiąc dodatek funkcyjny.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji stwierdził, że odwołanie wnioskodawcy jest zasadne tylko i wyłącznie w odniesieniu do wynagrodzenia za 1974 r., liczonego na podstawie angażu z 25 czerwca 1974 r., przyznającego wnioskodawcy od 1 lipca 1974 r. uposażenie zasadnicze 3.700 zł plus premię regulaminową oraz dodatek za staż pracy. Sąd stwierdził, że dokument ten jest pierwszym w aktach osobowych A. T., który wskazywał na źródło prawa do wysokości wynagrodzenia i pierwszym, wskazującym, jakie, oprócz płacy zasadniczej, składniki tworzą wynagrodzenie wnioskodawcy. Sąd wskazał też, że być może były dokumenty dotyczące wynagrodzeń wnioskodawcy do 1974 r., których nie umieszczono w jego aktach osobowych, ale z posiadanej dokumentacji osobowej nie wynikają żadne inne składniki niż wysokości płacy zasadniczej. W tym zakresie Sąd uznał, że nie mógł oprzeć się na zeznaniach świadków M. M., H. M. (1) i J. Z. oraz wyjaśnieniach wnioskodawcy, albowiem nie są one na tyle precyzyjne, aby ustalić faktyczną wysokość wynagrodzeń wnioskodawcy w spornym okresie, chociażby w zakresie wysługi lat czy dodatku funkcyjnego. Sąd przyjął, że w świetle zgromadzonego w sprawie materiału uznać należy, że zarobki wnioskodawcy przedstawione w sporządzonym przez niego zestawieniu nie mogły posłużyć do odtworzenia jego zarobków za sporny okres, bo w/w zestawienie zostało sporządzone przez niego samodzielnie, bez poparcia jakimkolwiek dokumentem świadczącym o wysokości zarobków w poszczególnych latach, za wyjątkiem płacy zasadniczej, co ZUS uwzględnił w latach 1964 - 1973. W związku z powyższym, w ocenie tego Sądu, brak jest podstaw do obliczenia nawet przybliżonego innego wynagrodzenia w poszczególnych latach, niż wyliczone przez ZUS. Jedynie odnośnie 1974 r. Sąd dokonał wyliczenia wysokości wynagrodzenia na podstawie posiadanych angaży, ustalając je na kwotę 44.820 zł, na którą składa się wynagrodzenie po 3.400 zł za okres od stycznia do czerwca 1974 r. – 20.400 zł i od 1 lipca 1974 r. uposażenie zasadnicze po 3.700 zł – 22.200 zł plus dodatek za staż pracy w przemyśle papierniczym, w którym wnioskodawca w tym momencie pracował już ponad 10 lat – 2.220 zł.

Sąd wskazał, że w związku z tym, że nie ma dokumentacji potwierdzającej faktyczną wysokość wynagrodzeń wnioskodawcy w spornych latach, Sąd nie uwzględnił w 1974 r. premii, która od 1 lipca 1974 r. była przyznana, ale kwota wypłacanej faktycznie premii nie jest znana, a wnioskodawca nie przedstawił innych, niż wynikające z akt osobowych, zasad ustalania w tym okresie podstawy wymiaru jego składek, co też uniemożliwia ustalenie wysokości wynagrodzeń.

Apelację od powyższego orzeczenia złożył wnioskodawca, zarzucając przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przez nieoparcie się na zeznaniach świadków M. M., H. M. (2) i J. Z. oraz złą ocenę stanu faktycznego przez pominięcie dodatków do wynagrodzenia za okres od 1964 r. do 1973r.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o ponowne przeliczenie jego emerytury z uwzględnieniem dodatków wypłaconych mu w okresie od 1964 r. do 1973 r., bądź uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz poprzedzającej go decyzji ZUS i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Apelacyjny zważył:**

Apelacja wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych i wyczerpujących ustaleń w zakresie stanu faktycznego sprawy, jak też zastosował właściwe przepisy prawne, które przytoczył i przeanalizował w pisemnym uzasadnieniu wyroku. Sąd Apelacyjny w pełni przychylił się do powyższych ustaleń oraz dokonanej przez Sąd I instancji wykładni przepisów i wbrew zarzutom wnioskodawcy nie stwierdza naruszenia przepisów postępowania, w tym przede wszystkim art. 233 § 1 k.p.c. statuującego zasadę swobodnej oceny dowodów, zgodnie z którą sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Taka ocena, dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a nadto winna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia. Tak też procedował Sąd w niniejszej sprawie, stąd odmienny pogląd wyrażony w apelacji nie jest zasadny.

Spór w sprawie dotyczył wysokości emerytury wnioskodawcy. Apelujący twierdził, że dokonane przez organ rentowy przeliczenie przysługującego mu świadczenia jest dla niego niekorzystne i domagał się przeliczenia świadczenia z uwzględnieniem w podstawie wymiaru emerytury wszystkich składników wynagrodzeń z lat 1963 - 1998, a mianowicie premii regulaminowej w wysokości 20%, dodatku funkcyjnego w wysokości 10%, dodatku stażowego za wysługę lat w wysokości 20% oraz deputatu węglowego w wymiarze 4 ton na rok.

Należy stwierdzić, że ze zgromadzonych w aktach osobowych wnioskodawcy dowodów pisemnych, przede wszystkim w postaci angaży pochodzących ze spornego okresu wynika jednoznacznie, że poza wynagrodzeniem zasadniczym nie otrzymywał on innych dodatków. Jedyny wyjątek, jak to trafnie ocenił Sąd I instancji, dotyczy 1974 r. W aktach sprawy znajduje się bowiem pochodzący z tego roku angaż, z którego jednoznacznie wynika, że wnioskodawcy, poza uposażeniem zasadniczym, przysługiwała premia regulaminowa oraz dodatek za staż pracy w przemyśle papierniczym. Z tego też względu słusznie Sąd Okręgowy stwierdził, że istnieją podstawy do przeliczenia świadczenia wnioskodawcy, przy uwzględnieniu wynagrodzenia za ww. rok w wysokości co najmniej 44.820 zł.

Natomiast w pozostałym zakresie należało przyznać rację Sądowi I instancji, że A. T. nie przedłożył żadnych dowodów, na podstawie których możliwe byłoby przyjęcie innego, niż to uwzględnił organ rentowy, wynagrodzenia w spornym okresie. Zważyć przy tym należy, że w tego rodzaju sprawach wysokość otrzymywanego przez pracownika wynagrodzenia oraz fakt odprowadzania od niego należnych składek na ubezpieczenia społeczne winny być udowodnione ponad wszelką wątpliwość przede wszystkim określonego rodzaju dokumentami. Jakkolwiek w postępowaniu sądowym strona może dowodzić wysokości wynagrodzenia na potrzeby ustalenia wysokości podstawy wymiaru świadczenia wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w przepisach kodeksu postępowania cywilnego, tak jednocześnie nie można wykazywać konkretnych zarobków w sposób przybliżony, jedynie na zasadzie uprawdopodobnienia. Tym samym informacja ta sama w sobie, bez potwierdzenia jej przy pomocy innych środków dowodowych nie może stanowić podstawy do ustalenia wysokości świadczenia. W sprawie natomiast mamy właśnie do czynienia z sytuacją, kiedy to wnioskodawca żąda uwzględnienia dodatków do wynagrodzenia, które nie znajdują odzwierciedlenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, wobec czego nie mogą stanowić podstawy do ustalenia wysokości jego zarobków w spornym czasie. Sama okoliczność istnienia i otrzymywania spornych składników wynagrodzenia przez innych pracowników zatrudnionych w tym samym, co wnioskodawca, przedsiębiorstwie, w tym też przez zeznających w sprawie świadków, bez możliwości ustalenia ich faktycznej wysokości w odniesieniu do apelującego, nie daje możliwości uwzględnienia ich do podstawy wymiaru świadczenia. Dodatkowo należy zaznaczyć, że układ zbiorowy, na który powołuje się wnioskodawca, a który w jego ocenie świadczy o otrzymywaniu przez niego spornych dodatków obowiązywał dopiero od 1 stycznia 1975 r., a A. T., jak to trafnie zauważył Sąd Okręgowy, swoje roszczenie odnosił m.in. do lat 1963 - 1974.

Mając to wszystko na uwadze należało przyjąć, że zarzuty wnioskodawcy nie znajdują uzasadnienia we właściwie zgromadzonym i prawidłowo przeanalizowanym materiale dowodowym.

Z tych też względów Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł o oddaleniu apelacji wnioskodawcy jako bezzasadnej.

R.S.